Cena 150.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 3.500.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 4.000.000 Mk.
Zagranicą . . . . . . 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 56 (7685) Piątek, dnia 7 Marca 1924 r Rok XXXII

„OCHRONA MIENIA".

Art. 90. Każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania Konstytucji Państw.

Art. 95. Rzeczpospolita Polska zapewnia na swym obszarze zupełną ochronę życia, wolności i mienia.

Art. 96. Wszyscy obywatele są równi wobec prawa.

Art 98. Rzeczpospolita Polska uznaje wszelką własność (czy to osobistą, poszczególnych obywateli czy to zbiorowa związków obywateli, instytucji, ciał samorządowych i wreszcie samego Państwa) jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego, oraz poręcza wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia a tylko w wypadkach ustawą przewidzianych zniesienie lub ograniczenie własności czy to osobistej czy to zbiorowej ze względów wyższej użyteczności — za odszkodowaniem.

Ze zdumieniem niezwykłem czyta się debaty sejmowe w sprawie ochrony lokatorów, mając przed oczyma wyżej przytoczone urywki z Konstytucji naszej z dnia 17 marca 1921 r.

Konstytucja gwarantuje mienie obywateli, uznaje prawo własności, jako podstawę ustroju społecznego, mogące być tylko uszczuplone za wynagrodzeniem, głosi, że wszyscy obywatele są równi przed prawem, a prawodawcy nasi głosują za ustawą, wywracającą te jędrne a zdrowe zasady — do góry nogami...

Projektowana obecnie ustawa nie chroni mienia, nie uznaje prawa własności, ogranicza je bez wynagrodzenia i ma pozatem na widoku dodatkowo obciążyć pokrzywdzonych podatkiem, nie stosowanym do reszty społeczeństwa współobywateli.

Osoby, mające poczucie sprawiedliwości, ze zdumieniem widzą, że prawodawcy nasi dążą do tego, by część ludności płaciła 3 proc. komornego przedwojennego — za zajmowane przez się lokale, wtedy gdy taż sama część ludności w ostatnich czasach pobiera płacę zarobkową, przewyższającą stawki przedwojenne, gdy przemysłowiec, kupiec. restaurator „e tutti quanti" prowadzą kalkulacje, które ich interesów nie naruszają w porównaniu ze stosunkami przedwojennemi. Widzą, że stwarza się kategorję obywateli, wyjętych z pod praw ogólnych „jakichś parjasów", do których stosuje się wielce ryzykowne „próby doświadczalne".

Posłowie nie mówią o obronie prawa własności, o poszanowaniu konstytucji, o równości przed prawem mówią nie jako stróże prawa lecz niestety raczej jako lokatorzy, jako przyszli kandydaci na posłów do następnego Sejmu, rządząc się w tym przypadku demagogją więcej, niż dalekowidzącem dążeniem do uzdrowienia anormalnych stosunków przedwojennych.

Płyniemy rzeczką dążącą ku morzu bolszewickiemu — bez siły i woli nawrotu. Ustawa o ochronie lokatorów mogła mieć względnie uzasadnienie w stosunkach wojennych i w pierwszym okresie powojennym, dążąc do zabezpieczenia dachu nad głową rodzinom osób powołanych do wojska, ich wdowom i sierotom, oraz bezrobotnym do chwili uruchomienia przemysłu, została ona jednak zastosowana do wszystkich bez wyjątku lokatorów, nie wykluczając tak zwanych w gwarze ulicznej „paskarzy", ani tych

którzy podczas okresu wojennego zdobywali fortuny.

Pokrzywdzenie właścicieli domów, naruszenie prawa własności kosztem jednych na korzyść drugich, w myśl przytoczonego wyżej par 99 Konstytucji, powinno było pociągnąć za sobą odszkodowanie nie z specjalnego podatku obciążającego ogół płacący podatki.

Przewlekanie bez końca zmiany ustawy, która, wskutek spadku marki, ciągle jaskrawiej uwypukla pogłębiającą się niesprawiedliwość zarządzeń, niczem absolutnie uzasadnić się nie daje

Warunki bytu powojennego zmieniły się, stosunki ekonomiczne dla szerokich rzesz stale powracały do stanu przedwojennego, jedna tylko ustawa o ochronie lokatorów trwała; stosowanie jej wywoływało stosunki więcej niż absurdalne i tak krzywdzące, że sądy nasze w decyzi swoich przestały się trzymać litery prawa! Dochodziło do tego, że koszt jednej zapałki był wyższym od ustawowego komornego!

Wszystko to stwarza niezdrową atmosfere, zaszczepia nieposzanowanie własności, prawa, wywołuje nadużycia, jak każde rozporządzenie, naruszając zdrowe elementarne zasady ekonomiczne.

Ustawa w zmienionych po wojnie stosunkach — powinna była mieć na oku jedynie dwa cele: 1) utrudnienie pozbawienia dachu nad głową, 2) ustanowienie pewnego minimum komornego, z tem by te minimum w krótkim względnie czasie doszło do cen przedwojennych.

Obecnie w chwili, gdy śmieszność ustawy została tak jaskrawo wyjaśniona przez samo życie, rodzi się nowy, fantastyczny projekt, by na nowo ustalony odsetek komornego mający wpłynąć do rąk właścicieli domów — nałożyć 20 proc. podatku specjalnego — na zwiekszenie płac urzędniczych i rozbudowę miast! Wobec pokrzywdzenia jednej strony na rzecz drugiej do tego stopnia, że ma się płacić 1/10 komornego przedwojennego obłożenie pokrzywdzonego specjalnym wyjątkowym podatkiem — jest w najwyższym stopniu niesprawiedliwością, naruszającą zasadę równości przed prawem. Wyjściem jedynie właściwem — wobec niskiej stawki komornego byłoby nałożenie takiego podatku na cały, a więc na wszystkich lokatorów. Tak podatek dotknąłby przynajmniej w równej mierze i właściciela nieruchomości, a w sumie swej byłby jednakowo wysoki, odpowiadałby potrzebom społeczeństwa. Innego rozwiązania zgodnego z Konstytucją znaleźć by nie można i należy przypuszczać, że Senat w tym duchu się wypowie.

Ochrona lokatorów, która w końcu doszła do jawnego skonstatowania, że ochrony potrzebują obecnie właściciele domów, zdemoralizowała pod wielu względami społeczeństwo, prócz tego doprowadziło do fatalnych, niepożądanych rezultatów.

Przedewszystkiem odstraszyła kapitał od lokowania w nieruchomościach, przez co wytworzył sie głód na mieszkania, przeludnienie mieszkań, które tak ujemnie wpływa na normalne życie rodzinne.

Nastepnie na długi bardzo szereg lat odstraszyła od budowania domów. Ustawa spowodowała dotkliwe zniszczenie domów, zanik budownictwa i pozbawienie państwa i miast bardzo poważnego dochodu z nieruchomości.

Demagogja w danym wypadku złe oddała usługi proletarjatowi, który znów tak łatwo daje się brać na lep frazesu, nie pogłębiając kwestji, które światły ekonomista bezwzględnie w innym rozstrzygnąłby kierunku. Mamy obecnie w postaci sprawy mieszkaniowej, złośliwy wrzód, który jaknajrychlej usunąć należy. Im wcześniej wyjdziemy z tego zaczarowanego koła, tem lepiej stanie dla całego społeczeństwa, które, niestety traci poczucie sprawiedliwości i etyki, i obojętnie patrzy na handlowanie cudzą własnością.

(Dzień Polski).

TELEGRAMY.

Wpływ podatku majątkowego zwiększa się gwałtownie.

WARSZAWA, 6.3. Energiczne zarządzenia egzekucyjne sprawiły, iż do dnia 1 marca r. b. wpływ z 1-ej raty 2 zaliczki na podatek majątkowy przekroczył preliminowaną w m. lutym sumę

Gdy do dnia 23 lutego wpływ z tego źródła w Kasach Skarbowych dał od przemysłu i handludlu 5155063 fr. zł., od rolnictwa zaś fr. zł. 9899886, tj. ogółem 15054949 fr. zł., to w ciągu jednego ostatniego tygodnia suma ta zwiększyła się do 29485612 fr. zł., w czem przemysł i handel dał 12914172 fr. zł., rolnictwo zaś 16571426 fr. zł. Są to wyłącznie wpływy Kas Skarbowych nie uwzględniając wpływów na podatek majątkowy, wpłaconych za pośrednictwem PKKP. i P. K. O. oraz wpływu w walutach obcych, zastrzeżonych za wywiezione na poczet podatku majątkowego zboże zagranicę oraz z weksli przemysłowych.

Nowych ulg podatkowych nie będzie.

WARSZAWA, 6.3. Ministerstwo Skarbu komunikuje.

Podane przez niektóre pisma informacje o nowych ulgach dla płatników podatku majątkowego ze sfer rolniczych nie odpowiadają zupełnie rzeczywistości — w tej mierze obowiązuje jedno tylko rozporządzenie wykonawcze, wydane w dniu 1 lutego r. b., które przewiduje wszystkie możliwe do osiągnięcia ulgi. Termin składania podań w sprawie tych ulg upłynął w dniu 22 ub. m. Ulgi przyznawane były tylko w wyjątkowych wypadkach i nie mogły mieć charakteru wystąpień zbiorowych a dotyczyły zarówno płatników ze sfer przemysłowo-handlowych, jak i ze sfer rolniczych.

Lista nowych wojewodów.

WARSZAWA, 6.3. Rada Ministrów dnia 3 bm. uchwaliła przedstawić Prezydentowi Państwa do zatwierdzenia następujące nominacje wojewodów: wojewoda lwowski p. Zimny; Wojewoda krakowski p. Kowalikowski, wojewoda śląski p. Koncki, wojewoda białostocki pan Słoniński.

Wolna sprzedaż walut obcych.

WARSZAWA, 6.3. Komitet organizacyjny Banku Polskiego został powiadomiony przez ministra skarbu, że odtąd wszystkie placówki subskrypcyjne, mają prawo sprzedawać waluty obce, przeznaczone na zakup akcji Banku Polskiego bez żadnych ograniczeń.

Aresztowanie znanego kupca łódzkiego z powodu niezapłacenia weksli.

ŁODZ, 6.3. „Głos Polski“ donosi:

W dniu wczorajszym na żądanie wierzycieli, aresztowano i odstawiono do urzędu śledczego znanego w łódzkich sferach handlowych i przemysłowych kupca Finkelsteina, zamieszkałego przy ul. Cegielnianej 31.

Finkelstein nie wykupił w terminie, ani po proteście przedstawionych mu przez niego wystawionych weksli na sumę około 60 miljardów.

Dłużnicy zażądali aresztowania Finkelsteina, by przy pomocy władz bezpieczeństwa zabezpieczyć się na posiadanych przez Finkelsteina ewentualnie zapasach towaru.

Wiadomość o aresztowaniu Finkelsteina błyskawicznie rozeszła się po mieście wywołując wszędzie zrozumiałą sensację i liczne komentarze. W rozmowach na ten temat słyszy się coraz częściej przypuszczenia, że wypadki tego rodzaju gdy przy pomocy policji będzie się usiłowało likwidować manufakturowe interesa, będą teraz na porządku dziennym i Łódź zacznie nareszcie być sobą, jak za dawnych dobrych czasów.

Obniżenie płacy w gazowni i elektrowni.

WARSZAWA, 6.3 (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy Zarząd elektrowni w związku z ogólną tendencją zniżkową uchwalił obniżyć płace urzędników wyższych o 25 proc., zaś robotnikom o 15 proc. Dotychczas robotnicy nie wypowiedzieli się. W gazowni wydaleni zostali inkasenci, którzy nie zgodzili się na obniżenie płac.

„Pogotowie Wojenne“.

LWOW, 6.3, Przy dalszych dochodzeniach w sprawie Bessarabowej policja wpadła na trop wielkiej organizacji powstańczej, mającej za za-

danie wywołanie powstania w Małopolsce Wschodniej i oderwania jej od Polski. Organizacja ta pozostawała w ścisłym związku z emisarjuszami sowieckimi oraz komunikowała się z wojskami po tamtej stronie Zbrucza. Organizacja nosiła nazwę Pogotowia Wojennego. Olga Bessarabowa była pośrednikiem między Pogotowiem Wojennem a organizacjami i emisarjuszami z tamtej strony. Znaleziony materjał obciążający jest bardzo obfity. Stwierdzono, że Bessarabowa przeniosła się do Lwowa, aby módz także skuteczniej pracować. Szpiegostwo będzie badane także co do związku z praktyką czeską przeciw Polsce.

Nowa afera szpiegowska.

WARSZAWA, 6.3. Ubiegłej nocy władze bezpieczeństwa przeprowadziły w kilku mieszkaniach prywatnych, należących do szeregu urzędników wojskowych rewizje. Znalezione zostały obciążające materjały, stwierdzające, że urzędnicy ci wynosili pewne akta i plany techniczne i dostarczali je naszemu sąsiadowi wschodniemu. W związku z tem władze bezpieczeństwa dokonanej rewizji aresztowały kilka osób wmieszanych do tej afery. Ma się tu do czynienia z typowem szpiegostwem wojskowem, umiejętnie zorganizowanem. Udział oficerów w tej sprawie jest wykluczony.

Wdrożone zostało natychmiast śledztwo. Sprawa przybiera poważne rozmiary.

P. minister Kiedroń w sprawie Banku Polskiego.

WARSZAWA, 6.3 (Tel. wł.). Informują nas, że minister przemysłu i handlu p. Kiedroń ma wystąpić w najbliższych dniach z pismami odręcznemi do różnych organizacji przemysłowców i kupców o energiczne i wydatne poparcie zapisów na akcje Banku Polskiego. Ze sfer przemysłowych dowiadujemy się, że powolność w subskrybowaniu akcji Banku Polskiego tłumaczy się tylko tem, że wobec braku obrotowej gotowizny zarówno przemysłowcy, jak i bankierzy wolą przystąpić do zakupu akcji raczej w ostatniej chwili, by możliwie później unieruchomić gotówkę, to zaś bynajmniej nie może świadczyć o niechęci sfer tych poparcia Banku Polskiego.

W sprawie podwyższenia wewnętrznej taryfy pocztowej.

WARSZAWA, 6.3 (Tel. wł.). Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że p. minister przemysłu i handlu polecił Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów przedstawić mu projekt rozporządzenia o podwyższeniu wewnętrznej taryfy pocztowej tak, by jeszcze przed 15 rozporządzenie to mogło być ogłoszone z terminem wprowadzenia go od 15 bm. Polecenie p. ministra oparte jest na życzeniu, wyrażonem na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 1-go o podwyższeniu opłaty zwykłej za list wewnętrzny do 250000 mk., za zwykłą kartę pocztową do mk. 150000 i innych opłat do odpowiedniej wysokości.

Ziemianie bawią się.

WARSZAWA, 6.3. Donoszą z Krakowa, że spadkobierca jednego z największych rodów naszych, syn ojca, który w historji Galicji odegrał rolę wybitną, hrabia P., przegrał również do p. P., ale już nie hrabiego, 64 tysiące dolarów jednej nocy, czyli około 640 miljardów marek.

Paszporty zagraniczne

WARSZAWA, 6.3. Od środy obowiązuje nowa opłata za paszporty zagraniczne.

Mianowicie paszport kosztować będzie 500 złp., a wiza wewnętrzna 170 złp. Znaczy się, że pierwszy wyjazd zagranicę wynosić będzie 670 złot. pol.

Wkrótce wydane zostaną przepisy, normujące warunki, na których będzie można otrzymywać paszporty ulgowe.

Żyto na równi przedwojennej.

WARSZAWA, 6.3. W sprawie nastrojów naszego rynku zbożowego otrzymujemy ze źródła miarodajnego następujące informacje:

Dzięki stabilizacji waluty naszej uległy również stabilizacji ceny żyta, które równają się obecnie cenom przedwojennym.

Dalsza zniżka cen żyta wydaje się problematyczna. Przedewszystkiem dla tego, że rolnicy wstrzymują się ze sprzedażą. Jeżeli nawet zachodzi większa podaż, sprzedawcy żądają bezwzględnie cen obecnych tj. około 20 miljonów mk. za korzec (100 kg.).

Równa się to 5 przedwojennym złotym rublom.. Korzec żyta kosztował przed wojną 4 ry ruble. Różnicę pochłaniają zwiększone koszty handlowe, drogie pośrednictwo bankowe, nowo wprowadzony podatek obrotowy, zbędne często pośrednictwo hurtowników, droższy przewóz.

Zwyżka cen jest, przy obecnej sytuacji walutowej, wykluczona z tego względu, iż wywóz żyta nie opłaca się. Nabywcy zagrniczni nie płacą wyższych cen od osiąganych w kraju i nie uiszczają całej należności gotówką. Na rynku zbożowym panuje więc w stosunku do żyta tendencja trwalsza. Obecne ceny żyta mogą być zachowane, z niewielkiemi odchyleniami przez czas dłuższy.

Z giełdy zbożowej.

WARSZAWA, 6.3 (Tel. wł.). Na giełdzie zbożowej w dn. 4 bm. pomimo podaży dość obfitej zaofiarowanie zboża do nowych tranzakcji było bardzo szczupłe. Przeważnie dostarczano zboże jako uzupełnienie dawnych zamówień dotychczas nie zrealizowanych. Kurs kalkulacyjny za 100 klg. żyta wynosi według oficjalnego notowania 20 milj. aczkolwiek za zboże poznańskie płacono 22 milj. mk. Należy zaznaczyć równocześnie, że przy braku zaofiarowania popyt na żyto również był bardzo słaby. Młyny wstrzymują się od zakupu z powodu słabego zbytu mąki w obecnym momencie stagnacyjnym.

KRONIKA.

— L. O. P. P.

W końcu lutego bieżącego roku piąte Koło Ligi Obrony Powietrznej Państwa, posiadające około dwustu członków, postanowiło rozszerzyć swą działalność na całą ziemię Kaliską, dając możność organizacji (z ramienia Zarządu 5 Koła) poszczególnych kółek na terenie ziemi Kaliskiej, z miastem Kaliszem, jako siedzibą Zarządu 5 Koła. Dobrze zrozumiany własny interes powinien znaleźć wyraz w organizowaniu się kółek własnych w urzędach, instytucjach rządowych, społecznych i prywatnych, wśród kupców, przedsiębiorców, rzemieślników, w łonie towarzystw i spółek, organizacjach fachowych itd.

Członkiem rzeczywistym Ligi może być każdy Polak, wpłacający wpisowe w wysokości 1 złotego polskiego (jeden frank złoty), oraz płacący miesięczną składkę pół złotego. Osoby, organizujące Kółka poszczególne mogą otrzymywać kwitarjusze u skarbnika 5 Koła przy Dowództwie 25-tej Dywizji piechoty (Kalisz, Niecała ul. Nr. 1, pierwsze piętro (kap. Zakrzewskiego.

Nie należący jeszcze do żadnego z wyżej wymienionych Kółek, mogą się zapisywać na członków u skarbnika Kółka Nr. 1, inż. por. Lipskiego Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów (Kalisz gmach Starostwa II piętro).

Biorac pod uwagę konieczność propagandy i celowość posiadania własnego aeroplanu, jako najlepszego środka uzyskania dochodów i szerzenia propagandy, 5 Koło stawia sobie za najpierwszy cel zakup aparatu lotniczego, posiadając już odpowiedni hangar dla jego ulokowania.

— KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO zwraca się do wszystkich instytucji, firm i osób, które dotąd nie dokonały jeszcze zapisu na akcję Banku Polskiego, a gromadzą na ten cel potrzebne fundusze i zamierzają zapisać się conajmniej na 25 akcji, z prośbą, aby zechciały jaknajśpieszniej zawiadomić Komitet Organizacyjny (adres: Warszawa, Bielańska Nr. 12 gmach PKKP.) o ilości akcji, które będą subskrybowały.

Komitet Organizacyjny pragnie, celem przyspieszenia uruchomienia Banku Polskiego, zorjentować się w prawdopodobnych rozmiarach subskrypcji.

— AKCJA ZŁOTA.

Ciekawe nieraz rozmowy słyszy się wśród ludzi, zastanawiających się nad subskrypcją akcji Banku Polskiego. „Dałem tyle na pożyczki państwowe na Pożyczkę Odrodzenia i inne, a dziś cóż z tego mam. Czyż mam jeszcze stracić resztę majątku“? Oto najczęstsze, a gorzkie wynurzenia.

Czy akcja Banku Polskiego jest tem samem co pożyczka państwowa — w dodatku podpisana w czasie przed spadkiem waluty?

Przecież tu zachodzi zasadnicza różnica.

Akcja Banku Polskiego — to akcja złota. Równowartość jej w złocie leży w skarbcach Banku Polskiego. Do Banku Polskiego i jego złota rząd nie ma prawa. Bank Polski przecież jest Bankiem prywatnym. Statut jego nie pozwala na czerpanie zeń dowoli ministrowi skarbu. Stąd akcja Banku Polskiego stracić nie może na wartości przez dewaluację, lecz jest i pozostanie akcją złotą pełnowartościową. Drugiej akcji tego rodzaju niema w kraju.

Inaczej wyglądają dawne pożyczki państwowe w markach. Uległy one dewaluacji, zmniejszyła się ich wartość i stąd nowe pożyczki rząd także już wydaje w walucie złotej.

Kto zatem podpisze akcje Banku Polskiego czyni tak, jakgdyby kupił sobie złoto, z tą jednak dla siebie różnicą korzystną, że złoto leżące w prywatnem schowaniu nie daje odsetek, złoto przeznaczone na akcje Banku Polskiego zaś dawać będzie dywidendę, której wysokość zależeć będzie od rozmiaru interesów załatwianych przez Bank Polski.

— PODZIEKOWANIE.

Za złożone na ręce JW. Generała Wróblewskiego przez pnią Kielerową, właścicielkę restauracji „Louvre“, 50 milj. mk. na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych miejskich składa podziękowanie Sekcja Miejskiej Opieki Społecznej.

— CHLEB STANIAŁ W KALISZU od czwartku o 15000 mk. na kilo, a zatem bochenek dwukilowy kosztuje 1,060,000 mk.

— KOMITET PROPAGANDY emisji akcji Banku Polskiego odbył w Starostwie w dn. 5-go bm. pod przewodnictwem Starosty p. Stefańskiego drugie posiedzenie. Sekretarzował prokurent PKKP. p. Chowaniec. W naradach przyjęli udział członkowie komitetu: prezes Młynarski, dyrektor PKKP. p. Godlewski i dyrektor kaliskiego oddz. Banku Kredytowego p. Schmalcman—Orski oraz przedstawiciele związków: przemysłowców, rzemieślników chrześc., kupców, Tow. Odbudowy Kalisza, restauratorów, bankowców i dentystów.

Po dyskusji w której przyjmowali udział Starosta p. Stefański, dyrektor Godlewski, prezes Młynarski, J. Radwan, Orski i Piwek postanowiono, aby poszczególne związki do 11 bm. włącznie zwołały zebranie, na których członkowie związków zadeklarują zapisy i listy deklarantów przedstawiły komitetowi najpóźniej 11 bm., tj. we wtorek, w którym dniu odbędzie się następne posiedzenie komitetu.

Dyrektor PKKP. p. Godlewski wyjaśnił obecnym, że od 5 bm. Pol. Kasa Krajowa przyjmuje zapisy na akcje nie tylko w walutach obcych, lecz i w markach polskich podług kursu dziennego, lecz tylko do 50 sztuk na jedną osobę.

— Z PRASY.

Ukazał się Nr. 9 „Wiadomości Literackich“. Na jego treść składają się: artykuł W. Horzycy o pismach Abramowskiego, szkic Olwida o Rylkem, uwagi na temat zamachu papierników na książkę polską, dokończenie listów Brzozowskiego, początek noweli morskiej J. B. Rychlińskiego „Kok w hulku“, kronika zagraniczna, przegląd nowej literatury Mickiewiczowskiej, przegląd nowych poezji, kronika teatralna, kinowa, muzyczna, plastyczna, wreszcie szereg zwykłych rubryk, z „Książkami najgorszemi“ na czele.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	9,300,000
Londyn	39,925,000
Belgja	331,700
Paryż	377,000
Szwajcarja	1,609,000
8% pożycz. złota	16,100,000
4% poż. prem.	850,000
Bony złote S. II A.	1,610,000
Frank zł. pols. na 6.3	1,800,000
„ „ „ „ 7.3	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	70,000,000

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.